

# Celnicy z portu nad Amurem zarekwirowali ponad tonę ciosów mamuta

16 kwietnia 2017

W prowincji Heilongjiang na północnym wschodzie Chin celnicy skonfiskowali ponad tonę ciosów mamuta. Oprócz ok. 100 ciosów *Mammuthus primigenius* znaleziono także 37 fragmentów rogów nosorożców włochatych i przeszło tonę jadeitu. Przewożono je w skrytkach w ciężarówce.

Państwowe media poinformowały, że kontrabanda pochodziła z Rosji. Do uniemożliwienia przemytu doszło w lutym w porcie Luobei nad Amurem. Największy kieł miał ponoć ponad 1,6 m długości.

Chińskie służby celne tłumaczą, że nie ma co prawda międzynarodowego zakazu handlu ciosami mamuta, ale w tym przypadku towar nie został zadeklarowany.

Kierowca feralnej ciężarówki twierdził, że przewoził tylko soję, uciekł jednak w czasie przeszukiwania pojazdu. Nie na wiele mu się to zdało, bo wkrótce został aresztowany. Zatrzymano też jeszcze jedną osobę.

Rosyjsko-chiński handel ciosami kwitnie, co z pewnością ułatwia wywołane globalnym ociepleniem klimatu topnienie lodu w Arktyce. Specjaliści oceniają, że w wiecznej zmarzlinie tundry znajduje się jeszcze ok. 10 mln mamutów.

Niektórzy eksperci sugerują, że handel ciosami tych zwierząt powinien zostać zakazany choćby dlatego, że to wymarły gatunek. Wg nich, często są one sprzedawane jako kość słoniowa, co napędza ogólny popyt na ten materiał. Szacuje się, że aż połowa kości słoniowej sprzedawanej do Chin to de facto ciosy mamutów.

Nie wszyscy zgadzają się z propozycją zakazu i twierdzą, że to tylko pogorszyłoby sprawę: handel zszedłby do podziemia, stając się łakomym kąskiem dla zorganizowanych grup przestępczych.

Autorstwo: Anna Błońska

Na podstawie: BBC.com

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](http://KopalniaWiedzy.pl)